

MISJA POJEDNANIA

Ciechocinek, to nie tylko znane, popularne uzdrowisko, miejsce magiczne, odwiedzane przez tysiące kuracjuszy i wczasowiczów. Ciechocinek to nie tylko park Zdrojowy, tętnie i słynny deptak. Ciechocinek to miejsce realizacji wielu ciekawych inicjatyw społecznych. To właśnie w Ciechocinku w sierpniu 1993 r. bez fanfar i wielkich słów została urzeczywistniona wielka idea pojednania i zbliżenia pomiędzy ludźmi, którzy 1 września 1939 r. w Gdańsku stanęli przeciwko sobie. Jedni jako agresorzy, marynarze pancernika „Schleswig Holstein”, drudzy jako obrońcy polskiej placówki na Westerplatte.



Nabożeństwo ekumeniczne w Ciechocinku w kościele p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła od lewej: Ks. Prałat Honorowy Jego Świątobliwości proboszcz parafii Grzegorz Karolak, Ks. Andrzej Mendrok z parafii ewangelickiej w Koninie, Ks. płk. Mikołaj Hajduczenia - z parafii prawosławnej w Toruniu i Ciechocinku, Tadeusz Kreps - prezes Misji Pojednania i Stowarzyszenia Westerplaczyków i Hubalczyków

Ideę tę kontynuuje Ogólnopolskie Stowarzyszenie Społeczne „Misja Pojednania”, którego prezesem jest dyrektor Sanatorium „Gracja” Tadeusz Kreps. Stowarzyszenie to powstało na bazie działającej przy tym sanatorium od 1988 r. organizacji społeczno-kombatantkiej pod nazwą „Rodzina Westerplaczyków-Hubalczyków”. Organizacja ta powstała z inicjatywy Bożeny Pietrzak, nauczycielki historii w Szkole Podstawowej nr 3 w Ciechocinku i miejscowych społeczników, a celem jej było ufundowanie żyjącym jeszcze obrońcom Westerplatte oraz żołnierzom majora Hubala, a także członkom ich rodzin corocznych turnusów rehabilitacyjnych w Sanatorium „Gracja”. Inicjatywa ta zaowocowała ogromnym sukcesem, a społeczeństwo naszego miasta i sponsorzy z całego kraju zapewnili sędziwym już obrońcom Ojczyzny dobre warunki rehabilitacji i wypoczynku.

Kapelanem honorowym „Rodziny” został ówczesny proboszcz parafii ciechocińskiej, wielce zasłużony dla naszego miasta ks. prałat Antoni Owczarek. W 1992 r. z księdzem A. Owczarkiem zaprzyjaźnił się przebywający na leczeniu w Sanatorium „Gracja” katolicki duchowny z RFN, ks. Johannes Gehrman, który lata wojny spędził w pobliskim Otłoczynie, a po ukończeniu w RFN Seminarium Duchownego został kapelanem jednego z niemieckich marynarskich związków weteranów wojny. Spotkanie księdza A. Owczarka i ks. J. Gehrmana zaowocowało wielką ideą pojednania pomiędzy Niemcami i Polakami na przykładzie konkretnych ludzi i konkretnych wydarzeń, gdyż tylko w takiej sytuacji można mówić o rzeczywistym pojednaniu. Idei tej ksiądz A. Owczarek

nie zdążył jednak zrealizować za życia. Zmarł w styczniu 1993 r. Na jego pogrzeb przybyły tłumy, w tym także ks. Johannes Gehrman oraz Westerplaczycy. W związku z pogrzebem księdza A. Owczarka doszło do spotkania ks. J. Gehrmana z Westerplaczykami i wtedy skonkretyzował się pomysł spotkania obrońców Westerplatte z marynarzami z pancernika „Schleswig Holstein”. Spotkanie to odbyło się w sierpniu 1993 r. w Sanatorium „Gracja”, przy licznych udziałach kombatantów z Polski i Niemiec, a w jego trakcie obrońca Westerplatte ppłk Stanisław Treła i celowniczy z pancernika „Schleswig Holstein” Martin Menzel podali sobie dłonie w symbolicznym geście pojednania. Ciechocińska, a właściwie już ogólnopolska „Misja Pojednania”, nie ograniczyła się w swej działalności tylko do Niemców. W latach następnych odbywały się spotkania z udziałem kombatantów z Rosji, Niemiec i Polski. Z inicjatywy „Misji” odbyło się także Międzynarodowe Forum Kombatantów Krajów Sąsiadujących z Polską oraz wiele innych akcji, będących krokami milowymi w drodze do pojednania pomiędzy narodami.

By w Ciechocinku mogły się zrodzić tak wspaniałe inicjatywy, potrzebny był odpowiedni klimat. Klimat ten stworzył nieżyjący już ks. prałat Antoni Owczarek, który objął ciechocińską parafię p. w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w 1984 r.

W latach beznadziei i stagnacji ksiądz A. Owczarek potrafił ożywić społeczność ciechocińską, skupić ją w dziele rozbudowy kościoła parafialnego oraz uwrażliwić na potrzeby innych ludzi. Z jego inicjatywy rozwinięto w Ciechocinku pomoc dla ludzi biednych, wydawanie bezpłatnych posiłków w sanatoriach „Inwalidów” i „Gracja”, otworzono także Dom Samotnej Matki. Na podkreślenie zasługuje działalność księdza A. Owczarka w kryzysowych latach osiemdziesiątych, związana z pozyskiwaniem pomocy zagranicznej dla mieszkańców Ciechocinka. Akcja ta ma już swoją historię. W roku 1986 r. Tadeusz Kreps, dyrektor Sanatorium „Gracja” - absolwent SGPiS i pedagogiki na UW - nawiązał kontakt z misjonarzami Świętej Rodziny w Dueren w RFN, którzy podjęli współpracę z parafią ciechocińską, kierowaną przez księdza A. Owczarka. Za pośrednictwem Sanatorium „Gracja” parafia ciechocińska otrzymała z RFN 165 tirów darów. O rozmiarach pomocy z Niemiec świadczyć może fakt, że każdy tir zabierał 35 ton ładunku, na który składała się żywność, odzież, lekarstwa, sprzęt medyczny itp. Znaczną część darów ksiądz A. Owczarek przekazywał innym parafiom,

szpitalom, a duża ich część trafiła do potrzebujących na Białorusi. Nadchodzące do Sanatorium „Gracja” transporty z pomocą humanitarną z RFN były źle widziane przez ówczesne władze. Dyrektor T. Kreps ryzykował utratę stanowiska, ale udzielane mu społeczne poparcie oraz niekwestionowany autorytet księdza A. Owczarka wśród miejscowych notabli chronił wszystkich zaangażowanych w tę misję od ideologicznej, biurokratycznej samowoli.

Ciechocinek jest nie tylko miejscem, w którym w sierpniu 1993 r. ppłk Stanisław Trela z Westerplatte oraz Martin Menzel z pancernika „Schleswig Holstein” w geście pojednania zakończyli II wojnę światową. Ciechocinek jest bowiem ważnym ośrodkiem ekumenicznym, a jego znaczenie wiąże się z działalnością ks. prałata Grzegorza Karolaka, który w kwietniu 1995 r. został instytuowany na proboszcza w Ciechocinku.

Ksiądz G. Karolak przejął nie tylko funkcję Honorowego Kapelana „Misji Pojednania”, ale mianowany został również duchowym opiekunem żołnierzy i rodzin wojskowych Garnizonu Ciechocinek, a także kapelanem Sanatorium MSWiA oraz 22 Szpitala Wojskowego. Dynamizm pracy duszpasterskiej księdza G. Karolaka znalazł uznanie nie tylko wśród kuracjuszy i mieszkańców Ciechocinka. Ksiądz prałat otrzymał nadto godność kapelana papieskiego Jana Pawła II, a papież Benedykt XVI wyniósł ciechocińskiego duchownego do godności Prałata Honorowego Jego Świątobliwości. Ludzie tej miary zmagają się nie tylko z teraźniejszością, ale przełamują mroczną przepaść, jaką ostatnia wojna uczyniła w naszych sercach i walczą o przyszłość chrześcijaństwa, w wielkim dziele jedności i zjednoczenia wszystkich chrześcijan. Ksiądz G. Karolak jest wielkim rzecznikiem ekumenizmu. Przejmując obowiązki Honorowego Kapelana „Misji Pojednania”, od 1995 r. odprawiał nabożeństwa dla weteranów zarówno wyznania katolickiego, jak i ewangelickiego. Jego doświadczenie i oddanie sprawie ekumenii zostało docenione przez władze kościelne i w 2005 r. ksiądz prałat Grzegorz Karolak został powołany na Diecezjalnego Duszpasterza ds. Ekumenii. Ksiądz prałat zgromadził wokół siebie duchownych innych wyznań, a nabożeństwa ekumeniczne stały się już tradycją w Ciechocinku. Uczestniczą w nich między innymi ks. płk Mikołaj Hajduczenia z parafii prawosławnej w Toruniu, ks. radca Jerzy Molin z parafii ewangelicko-augsburskiej w Toruniu oraz metodysta ks. Janusz Olszański. Ksiądz G. Karolak odprawia także i w innych parafiach naszej diecezji nabożeństwa ekumeniczne, w czasie których Słowo Boże jest głoszone także przez duchownych innych wyznań, oddanych sprawie ekumenii. Jedną z najbardziej doniosłych, zrodzonych w Ciechocinku inicjatyw jest upamiętnienie nie tylko Polaków, którzy padli ofiarami hitleryzmu, ale również obywateli polskich pochodzenia niemieckiego, zamordowanych w 1945 r. przez samozwańczą milicję. Wydarzenia takie miały miejsce po wojnie na terenie Ciechocinka, Nieszawy i Aleksandrowa Kuj., a dotyczyły osiadłych na Kujawach od pokoleń ewangelików. Ludzie ci w przeważającej mierze zostali zmuszeni przez okupanta do podpisania volkslisty, ale, tak jak np. rodzina dr. Gustawa Bekkera z Drezna, mieszkająca przed laty w Wiktorynie, nawet nie utożsamiali się z Niemcami i nie widzieli powodu, by porzucić swoje strony ojczyste. Jednakże wielu z nich padło ofiarą samosądów. Mieszkańcy Aleksandrowa Kuj. do dziś nie mogą zapomnieć o krwawych wydarzeniach w miejscowym młynie parowym.

W dniu 23 sierpnia 2008 r. ksiądz prałat Grzegorz Karolak przewodniczył modlitwie ekumenicznej z udziałem duchownych wszystkich wyznań, w intencji odsłonięcia obelisku upamiętniającego tragiczną śmierć ewangelickich mieszkańców Aleksandrowa Kuj. W uroczystości tej uczestniczyli burmistrz Aleksandrowa Kuj., radni, liczni mieszkańcy oraz goście z kraju i zagranicy. Wśród nich także inicjator wzniesienia obelisku, dr Gustaw Bekker, który w aleksandrowskim młynie utracił ojca.

Ludzie dobrej woli wiele już dokonali w dziele zbliżenia naszych narodów, ale w Ciechocinku i okolicach wciąż straszą resztki zdewastowanych po wojnie cmentarzy ewangelickich. Spoczywają na nich pokolenia dawnych mieszkańców Doliny Ciechocińskiej, których potomkowie w większości wtopili się w naród polski.

Ksiądz prałat G. Karolak wraz ze Stowarzyszeniem „Misja Pojednania” oraz miejscową społecznością ewangelicką - podjął kolejną, niezwykle ważną inicjatywę, polegającą na uporządkowaniu tych cmentarzy. Jest to jednak dzieło przekraczające możliwości skupionych wokół niego społeczników. W tej sprawie powinny więc pomóc także władze miejskie. Dzięki tej inicjatywie znikną z Ciechocinka ostatnie ślady wojny, a odwiedzający nasze miasto kuracjusze z Polski i zagranicy będą mogli z zainteresowaniem obejrzeć obiekt, który niegdyś był cmentarzem, a obecnie przyjmie charakter terenu parkowego, upiększającego nasz kurort i jedynie zachowane lapidarium w postaci ocalałych nagrobków przypominać będzie, że Nizina Ciechocińska to miejsce, gdzie przez wieki żyli zgodnie ludzie, których praca wzbogaciła nasz naród i kulturę.

Dawid Binemann-Zdanowicz

POLKORN **PIEKARNIA** **CUKIERNIA**



Ciechocinek, ul. Widok 46

CHLEB

BENIAMIN
BORODINSKY
BOROWICKI
CHŁOPSKI, CZARKA
DOMOWY, EURO
FIRMOWY
FIRMOWY SEZAMOWY
FUTBOŁOWY
GRAHAMA
ZE SŁONECZNIKIEM
KANAPKOWY
KOŁODZIEJ, KORNEL
KRÓLEWSKI
KUKURYDZIANY
MARMURKOWY
MNICH, OLIMPIJCZYK
OTRĄBKOWY
OWSIANY
RAZOWIEC 6 NASION
RAZOWY NA MIODZIE



RUSTYKALNY
SŁODOWY Z DYNIĄ
SOJOWY
STAROPOLSKI
TOSKANA
ŻYTNI JASNY
SITKOWY
WIEDEŃSKI, GOLUBSKI
KOSZYKOWY
POTRÓJNY
RODZINNY, WIEJSKI
METROWIEC
BAWARSKI, BIWAK
DUŃSKI, FIŃSKI
LITEWSKI
RAZOWY ZE ŚLIWKĄ
ZIARNOWIT
ŚW. FLORIANA
TOSTOWY
WIEJSKI ZIOŁOWY
ZIEMNIACZANY

PIECZYWO **I CIASTKA**